

Dziennik Bałtycki

Rok XXIV, nr 57 (7358) Cena 50 gr
Czwartek, 7 marca 1968 r.

Dla uczczenia V Zjazdu PZPR

Załoga Stoczni im. Komuny Paryskiej i rybacy gdyńscy podejmują apel Śląska

Odpowiadając na apel lu- i Zarządu Zakładowego ZMS oraz plenum Komitetu Zakładowego PZPR, z udziałem dyrektora, kierowników, wydziałów i sekretarzy OOP. Na tle istniejącej sytuacji produkcyjnej stoczni omówiono kierunek podejmowania zobowiązań i ustalono przebieg ich koordynacji.

I tak, spośród zgłoszonych deklaracji — a napływa ich coraz więcej, najwięcej zobowiązań dotyczy zwiększenia wydajności pracy, przyspieszenia montażu i budowy poszczególnych węzłów, bloków okrętowych itp. Brygady Pracy Socjalistycznej wraz z brygadami walczącymi o ten tytuł podjęły do chwili obecnej zobowiązania produkcyjne na ogólną ilość 10 tys. roboczogodzin.

Między innymi brygady wydziału ślusarskiej ciężkiej — Szczygłowskiego, Milera, Rolbieckiego i Lesnera, postanowiły wykonać wszelkie prace spawalnicze i ślusarskie na m/s „Smolny” o miesiąc przed terminem. Brygada Szostaka z wydziału elektrycznego podjęła się wykonać instalację elektryczną w części rufowej zbiornikowca „Talsy” poświęcając na to 1.200 roboczogodzin.

Na podstawie zgłoszonych zobowiązań produkcyjnych załogi, wynika, że Stocznia im. Komuny Paryskiej przekaza do eksploatacji na miesiąc przed terminem trzy statki: drobnicowiec m/s „Smolny”, jednostkę typu B-470/2 (jest nim drugi z kolei masowiec o nośności 23 tys. DWT) oraz zbiornikowiec „Talsy”.

Dokończenie na str. 2

Transakcje na Targach Lipskich

LIPSK (PAP). W ciągu pierwszych 3 dni Targów Lipskich zawarliśmy szereg korzystnych transakcji, które zapoczątkowały NRD różnego rodzaju obrabiarzki za 1100 tys. rubli. Drugi zawarty już kontrakt dotyczy dostaw w przyszłym roku obrabiarzki dla NRD wartości 1.600 tys. rubli.

W tym roku po raz szósty odbędzie się tradycyjna już impreza — Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu (27-30 czerwca). Przygotowana do imprezy, organizowanej — podobnie jak w latach ubiegłych — przez Komitet do spraw Radia i TV, Prez. MRN w Opolu oraz Towarzystwo Przyjaciół Opoli, są już w pełnym toku.

W trosce o uatrakcyjnienie festiwalu, organizatorzy zapowiadają kilka nowości w programie. Zainauguruje festiwal Centralny Zespół Artystyczny WP — w związku z 25 rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego. Kolejne nowości — to „Polska jazzowa pieśń i piosenka”, „Śpiewamy i tańczymy” (prezentacja przede wszystkim piosenek tanecznych), koncert poświęcony przedwojennej polskiej piosence. Zdecydowanie jednak różnić się będzie charakterem od dotychczasowych programów — „Współczesna pieśń polska” oraz „Polonia śpiewa” (z udziałem ludowych zespołów wokalnych).

Prom „Gryf” w remoncie

SZCZECIN (PAP). Prom „Gryf” kursujący na trasie Świnoujście — Ystad we śróde popłynął do Szczecińskiej Stoczni Remontowej na okresowy remont roczny. Prace remontowe potrwać ok. miesiąca. Według założenia w tegorocznym sezonie turystycznym prom ma przewieźć ok. 100 tys. pasażerów.

Do czasu ukończenia remontu — Polska Żegluga Morska wydzierżawiła do obsługi linii Świnoujście — Ystad — duński prom „Hammes Hus”.

ZAKOPANE (PAP). W Tatracach zanotowano nowe opady śniegu, które znacznie poprawiły w górach warunki narciarskie.

Znów prowokacja izraelska

KAIR (PAP). — W depeszy z Ammanu agencja prasowa MEN podaje szczegóły wtorkowego wieczornego aktu agresji ze strony Izraela. Izraelskie siły zbrojne o godz. 19.10 otworzyły ogień na rejon Zahrat Al Naggar w odległości 90 km na północ od Mostu Króla Husajna — stwierdził rzecznik jordański. Powiedział on, że siły jordańskie nie odpowiedziały na ogień wroga, który wystrzelił około 150-200 pocisków, zresztą niecelnych. Nieprzyjaciel wstrzymał ogień o godzinie 20. Po stronie jordańskiej nie zanotowano strat.

DAR

Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet, małżonka ambasadora DRW w Polsce — Truong Thi Ut spoukała się we środę 12 z pracownikami warszawskich przedsiębiorstw budowlanych i działaczkami zw. zaw. budowlanych. Na ręce Truong Thi Ut złożono dar dla kobiet wietnamskich w postaci materiałów tekstylnych wartości 20 tys. zł.

Kobiety wietnamskie przywiozły braterskie pozdrowienia

WARSAWA (PAP). Na zaproszenie Krajowej Rady Kobiet Polskich bawi w naszym kraju delegacja Związku Kobiet Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

We środę w siedzibie KRKP w Warszawie odbyło się spotkanie aktywu kobiet stolicy z delegacją wietnamską. Obecny był stały przedstawiciel Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce Tran Van Tu.

Delegatki wietnamskie przekazały kierownictwu partii, rządowi PRL i narodowi polskiemu braterskie pozdrowienia od walczącego narodu wietnamskiego; szczególnie podkreślając pomoc i serdeczne wsparcie, jakiego udzielała władze polskie walczącym z agresorami amerykańskimi Wietnamczykom.

Wstrząsające wrażenie na uczestniczkach spotkania wywarły relacje o barbarzyńskim traktowaniu przez najeźdźców dzieci i kobiet wietnamskich.

Stolice 4 prowincji 5 lotnisk i 6 baz USA pod ogniem partyzantów

NOWY JORK (PAP). Siły wywoleńcze kontynuowały we środę — przez trzeci dzień z rzędu — ostrzeliwanie z rakiet i moździerzy pozycji nieprzyjacielskich na całym obszarze Wietnamu południowego.

Jak informuje AP, ostrzelano stolice 4 prowincji, 5 lotnisk wojskowych, 6 amerykańskich baz, w tym kwatery dowództw pierwszej i 25 dywizji piechoty, oraz jeden z obozów wojsk specjalnych.

Korespondent nadmieniał, że w północnej części Wietnamu południowego żołnierze amerykańscy dali się nabrać, otwierając ogień do pojazdów gąsienicowych, które potem okazały się makietami z drzewa.

Komunikat dowództwa wojskowego USA informuje również, że doszło do kilku ostrych starć z partyzantami w różnych częściach kraju, i że straty amerykańskie w tych walkach wyniosły 13 zabitych i 54 rannych. Wojska sąjskie poniosły również straty w ludziach, ale wysokości tych strat nie podano.

Nagrody „Autostop 67”

WARSAWA (PAP). — W Stolecznym Domu Kultury odbyło się we środę zakończenie akcji „Autostop 67”, połączone z rozdaniem nagród przyznanych najwybitniejszym kierowcom i najbardziej gościnnym gospodarzom wjeżdżającym do Stolicy. Nagrodzono 500 kierowców i 50 gospodarzy wjeżdżających. Ogólna wartość przyznanych nagród wynosi 40 tys. zł.

Pięciu wyróżnionych gospodarzy wjeżdżających otrzymało nagrody w postaci kilkudniowych wycieczek do Związku Radzieckiego i NRD.

Po uchwaleniu komunikatu spotkanie budapeszteńskie zakończyło obrady

BUDAPESZT (PAP). Specjalny wysłannik PAP red. Janusz Roszkowski podaje: Obrady spotkania konsultacyjnego partii komunistycznych i robotniczych w Budapeszcie dobiegły końca. Zamknięte zostały we wtorek, po uchwaleniu komunikatu końcowego, który

stwierdza, że międzynarodowej, włoskiej, brytyjskiej, indyjskiej i sudańskiej), która przygotowała projekt komunikatu końcowego.

W późnych godzinach popołudniowych po wyczerpaniu listy mówców, rozpoczęło się ostatnie plenarne posiedzenie spotkania konsultacyjnego. Przewodniczący obrad, szef delegacji węgierskiej Zoltan Komocsin udzielił głosu Zenonowi Kliszce, który przedstawił projekt komunikatu końcowego. Podkreślił on, że zawarte w projekcie postanowienia są w pełni zgodne z dążeniami i stanowiskami

Dni Morza od 20 do 30 czerwca

WARSAWA (PAP). We środę odbyło się posiedzenie prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Obchodów Dni Morza, poświęcone omówieniu przygotowań do tegorocznych uroczystości. Obradom przewodniczył minister żeglugi Janusz Bura-kiewicz.

Uchwalono, że tegoroczne Dni Morza odbędą się w okresie od 20 do 30 czerwca br. Przyjęto zasadę organizowania uroczystości z okazji Dni Morza co roku w innym województwie nadmorskim. W br. przewiduje się rozpoczęcie obchodów dni w dniach 22-23 czerwca w Szczecinie i Świnoujściu.

Reżim Smitha wykonał wyrok

LONDYN (PAP). Wyrok śmierci na trzech Murzynów wydany przez ródzijski samowładny reżim Smitha, a unieważniony przez radę przyboczną królowej Elżbiety II, został jednak we środę rano wykonany w więzieniu w Salisbury. Była to pierwsza egzekucja wykonana w Rodezji od momentu objęcia władzy przez Smitha.

Decyzja samowładnego reżimu Smitha ma aspekt proceduralny, który wywołał wiele kontrowersji wśród prawników ródzijskich oraz polityczny, gdyż uważa się ją za nowe wyzwanie rasistów z Salisbury pod adresem W. Brytanii.

Echa prasy bułgarskiej Czynniki powszechnego pokoju

SOFIA (PAP). — W związku z rozpoczynającym się posiedzeniem Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego, dzienniki bułgarskie zamieściły we środę artykuły wstępne.

„Robotniczo-Dielo” pisze m. in. że w okresie 13 lat, które upłynęły od podpisania Układu Warszawskiego potwierdziła się bojowa polityka państw socjalistycznych. Układ przetrwał i w potężny czynnik powszechnego pokoju, w silną zapórę paraliżującą agresywne plany imperializmu i militarystyki. Sytuacja międzynarodowej, w jakiej obradować będzie Doradczy Komitet Polityczny, nie można nazwać spokojną. W wyniku niebываłej agresji przywódców NATO — Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi wietnamskiemu sytuacja między narodowa jest napięta. Depczą wszystkie normy oraz dokonują zamachu na wolność i słusne dążenia narodu wietnamskiego amerykańscy imperialiści ugrzęźli w awanturze, pchają świat do niebezpiecznej przepaści. Przy pomocy NATO imperia liści USA usiłują postawić na nogi zachodniomiernejszych odwetowców i dać im śmiertelność broń jądrową.

„Cała ojczyzna liczy na was — oświadczył oficerom prezydent Naser. Kraj wierzy w waszą zdolność wyzwolenia terytoriów arabskich i obrony godności Arabów”.

Kairski dziennik „Al Ahrām”, który we środę publikuje fragmenty przemówienia Nasera pisał, że prezydent ZRA brał udział w bardzo interesującej faście ważnych manewrów wojskowych, które odbywają się obecnie w jednym z rejonów ZRA.

„Al Ahrām” dodaje, że w manewrach tych biera udział eskadry lotnictwa egipskiego. Agencja FP podkreśla, że byłoby to pierwsze przemówienie Nasera do oficerów egipskich od maja 1967 r.

Komunikat o konsultacyjnym spotkaniu partii komunistycznych i robotniczych

BUDAPESZT (PAP). Od 26 lutego do 5 marca 1968 roku odbywało się w Budapeszcie konsultacyjne spotkanie przedstawicieli następujących partii komunistycznych i robotniczych: KP Argentyny, KP Australii, KP Belgii, KP Boliwii, KP Brazylii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, KP Cejlonu, KP Chile, Cypryjskiej Postępowej Partii Ludu Pracującego, KP Czechosłowacji, KP Danii, KP Dominikany, KP Ekwadoru, KP Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, KP Grecji, KP Gwadelupy, Gwatemalskiej Partii Pracy, Partii Ludowej Jedności Haiti, KP Hiszpanii, KP Hondurasu, KP Indii, Irlandzkiej Partii Robotniczej, KP Irlandii Północnej, KP Iraku, KP Iranu, KP Izraela, KP Jordani, KP Kanady, KP Kolumbii, Partii Ludowej Awanturzystów Kostaryki, KP Libanu, KP Luksemburga, KP Maroka, KP Martyniki, KP Meksyku, Mongolskiej Partii Ludowej - Rewolucyjnej, KP Nikaragui, KP Niemiec, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, KP Nepalu, Partii Ludu Panamskiego, KP Paragwaju, KP Peru, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, KP Południowej Afryki, KP Portugalii, KP Reunionu, KP Salwadoru, KP San Marino, KP Stanów Zjednoczonych, Szwajcarskiej Partii Prac.

Katastrofy

DJAKARTA (PAP). Na północnej Sumatrze wydarzyła się we środę jedna z największych katastrof w dziejach tej wyspy. Autobus, w którym najprawdopodobniej zepsuły się hamulce, wpadł na pojeździe szosowy. Zginęło 26 pasażerów autobusu, a 23 zostało rannych. Stan czterech rannych jest bardzo ciężki.

PARYŻ (PAP). Samolot pasażerski linii lotniczych Air France, który leciał ze stolicy Wenezueli — Caracas, mając na pokładzie 68 osób rozbił się w okolicy Sant Claude w górskim rejonie Gwadelupy.

Według ostatnich doniesień, jakże napłynęły z Caracas, agencja AFP podaje, że nikt z pasażerów oraz załogi znajdujących się na pokładzie samolotu linii Air France nie ocalał.



Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego od 7 bm.

Narada w Sofii

6 bm. w godzinach porannych udała się do Sofii delegacja PRL na naradę Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego.



Delegacji przewodniczy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wiadysław Gomułka. W skład delegacji wchodził również członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko,



członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej marszałek Polski — Marian Spychalski, członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naskowski i członek KC PZPR wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego WP — gen. dyw. Wojciech Jaruzelski.

Ojczyzna liczy na was

Przemówienie Nasera do oficerów egipskich

KAIR (PAP). „Wysłki, które zostały podjęte na płaszczyźnie politycznej celem doprowadzenia do uregulowania kryzysu bliskowschodniego, nie przyniosły dotychczas żadnego rezultatu” — oświadczył we wtorek prezydent Naser w przemówieniu wygłoszonym do oficerów egipskich. „Liczne są siły, które chcą nas upokorzyć, jednak masy ludowe postanowiły stawić czoła i niepoddać się porażce”.

Wysoka ocena polskiego pawilonu

LONDYN (PAP). — W dniu 6 bm. otwarto w Londynie wystawę wewnątrz mieszkaninów, w której bierze udział m. in. Polska. W godzinach popołudniowych 4 bm. zwiedziła wystawę — właściciel z pawilonem Polskim — królowa Elżbieta II. Pawilon polski zyskał wysoką ocenę ze strony dyrektora wystawy, dziennikarzy brytyjskich i zaproszonych na otwarcie gości.

Po uchwaleniu komunikatu

Dokończenie ze str. 1
Kiedy przyjęto ostatni punkt, na sali obrad odbyła się długotrwała owacja.

Następnie zebrani wysłuchali przemówienia przewodniczącego delegacji KPZR — Susłowa, który przekazał krótkie oświadczenie KC KPZR wyrażające zgodę na to, aby nowa międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych odbyła się w Moskwie i serdecznie zapraszając wszystkie partie.

Z kolei delegat KP Stanów Zjednoczonych Gus Hall podziękował w imieniu wszystkich delegacji gospodarzowi spotkania, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej za jej olbrzymi wkład do przygotowania i przeprowadzenia spotkania konsultatywnego w Budapeszcie.

Na zakończenie zabrali głos przewodniczący delegacji WSPR — Zoltan Komocsin, który podkreślił doniosłe znaczenie spotkania konsultatywnego partii komunistycznych i robotniczych oraz jego decyzji dla umocnienia jedności ruchu komunistycznego.

Jeszcze raz wybuchła owacja na sali. Powstawszy z miejsc uczestnicy spotkania odśpiewali w kilkunastu językach wspólną swoją pieśń „Międzynarodówkę”.

Końcowy komunikat spotkania budapeszteńskiego obejmował dziewięć punktów. Stwierdza się w nim, iż spotkanie powzięło konkretne decyzje w sprawie zwolnienia i przygotowania nowej międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Spotkanie budapeszteńskie — jak wynika to z komunikatu końcowego — nie ograniczyło się do decyzji o terminie, miejscu i porządku dziennym narady, ale również powołało komisję przygotowawczą, której zadaniem będzie merytoryczne i organizacyjne przygotowanie narady. Komunikat precyzyjnie zadania tej komisji. Rzeczą jest, komisja ta nie jest stałym stałym organem. Z komunikatu jasno wynika, iż ona istnieje i działa w okresie przygotowania do narady i tylko do tego ograniczają jej kompetencje.

Do udziału w tej komisji zaproszone zostały wszystkie partie komunistyczne i robotnicze, które tego pragną. Odnosi się to zarówno do tych partii, które uczestniczyły w spotkaniu budapeszteńskim, jak i wszystkich tych, które nie były obecne w stolicy Węgier, a więc odnosi się to zarówno do partii jugosłowiańskiej, kubańskiej i chińskiej, która przeciwna jest idei takich narad, jak i rumuńskiej, która opuściła spotkanie konsultatywne w Budapeszcie.

Komunikat zawiera wezwanie do wszystkich partii, zarówno komunistycznych jak i niekomunistycznych w spotkaniu budapeszteńskim, aby wyraziły udział w naradzie międzynarodowej i ażeby włączyły się do prac przygotowawczych. Spotkanie i dyskusja na nim miały charakter demokratyczny i były w pełni zachowane. Każda delegacja prezentowała w Budapeszcie swoje własne stanowisko, nawet jeśli było ono w sprzeczności ze stanowiskiem innych partii, czy też ich większości. We wnioskach końcowych uwzględniono tę różnorodność stanowisk.

Spotkanie budapeszteńskie nie ograniczyło się do sprawy wolności dotychczas narady — co, rzecz jasna, było rzeczą najważniejszą, ale w toku dyskusji omówiono też wiele najważniejszych problemów ideologicznych i politycznych obecnej sytuacji międzynarodowej i aktualnej sytuacji w ruchu komunistycznym i robotniczym.

Przebieg spotkania w stolicy Węgier wykazał też, iż nie można ograniczać dyskusji wyłącznie do kilku tylko problemów. Tak jak zauważała delegacja PZPR, z natury rzeczy dyskusja musi objąć i obejmować również doniosłe problemy ideologiczne, w tym i różnic i rozbieżności. Tak np. widać było różny stosunek różnych delegacji do dokumentów z narad z 1957 i 1960 r. Podczas gdy jedne delegacje podkreślały słusność i dalszą aktualność zasadniczych tez owych narad — inne delegacje wskazywały na nieaktualność szeregu tez, a kilka krytykowało oświadczenie z 1960 roku.

Innym godnym podkreślenia faktem jest, że spotkanie w Budapeszcie, jak i poprzednie w Karłowicach Varach, przyniosło doświadczenie, iż takie międzynarodowe spotkanie powinno być dostępne dla prasy, a w każdym razie ich materiały powinny być szeroko udostępnione. W praktyce niemal wszystkie wystąpienia na plenarnych obradach zostały w tej lub innej formie udostępnione prasie.

Komunikat o konsultatywnym spotkaniu partii komunistycznych i robotniczych

Dokończenie ze str. 1
Przedstawiciele KP Norwegii i Zjednoczonej Partii Socjalistycznej Islandii brali udział w pracach konsultatywnego spotkania w charakterze obserwatorów.

W atmosferze swobodnej i partyjnej dyskusji, uczestnicy spotkania konsultatywnego dokonali wymiany poglądów na sprawę zwolnienia i przygotowania międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. Po wyczerpującej dyskusji, postanowili oni zgodnie zwołać naradę na listopad lub grudzień 1968 roku w Moskwie.

Spotkanie konsultatywne wychodziło z założenia, że przedmiotem konferencji jest wzmocnienie jedności ruchu komunistycznego oraz przychylenia się do zwartości wszystkich sił socjalizmu i demokracji w walce przeciwko imperializmowi, o narodowe i społeczne wyzwolenie ludów i o pokój światowy. Po omówieniu propozycji, dotyczących porządku obrad przyszłej narady, spotkanie doszło do wniosku, że powinien on zawierać jeden tylko zasadniczy punkt: zadania związane z walką przeciwko imperializmowi na obecnym etapie oraz jedność działania partii komunistycznych i robotniczych, jak również wszystkich sił antyimperialistycznych.

Zgodnie z jednogłówną opinią uczestników spotkania, przy przygotowaniach do narady należy w pełni uwzględnić zasady kolektywnego działania i przyjaźnielskiej współpracy oraz respektować równe prawa wszystkich partii komunistycznych i robotniczych do wzięcia udziału w przygotowaniach i dyskusji na naradzie.

Na okres przygotowań do narady uczestnicy spotkania konsultatywnego zgodnie postanowili utworzyć komisję składającą się z przedstawicieli wszystkich partii komunistycznych i robotniczych przeznaczonych w niej udział. Komisja przygotowawcza otrzymała polecenie rozpatrzenia i podsumowania wszystkich propozycji bratnich partii oraz wszystkich innych materiałów dotyczących spraw związanych z naradą, przygotowania projektów dokumentów i przedstawienia ich naradzie. Komisja będzie także utrzymywała w tych sprawach kontakty z bratnimi partiami. Umożliwi to

uwzględnienie w maksymalnym stopniu wszystkich opinii i konstruktywnych sugestii bratnich partii oraz przygotowanie międzynarodowej narady w sposób kolegiálny. Siedziba komisji będzie Budapeszt. Spotkanie konsultatywne uznano za konieczne, by komisja przygotowawcza zebrała się 24 kwietnia 1968 roku i prosil Komitet Centralny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, by zwołał to posiedzenie.

Uczestnicy spotkania są przekonani, że międzynarodowa narada przyczyni się do zjednoczenia wszystkich partii komunistycznych i światowego ruchu komunistycznego jako całości oraz wszystkich sił imperialistycznych w walce przeciwko imperializmowi. Spotkanie konsultatywne apeluje do wszystkich partii komunistycznych i robotniczych — w tym także do tych, które z tej lub innej przyczyny nie brały udziału w spotkaniu budapeszteńskim — by wzięły udział w projektowaniu narady. Zaprasza je do wzięcia udziału w pracach przygotowawczych w charakterze pełnoprawnych uczestników.

Uczestnicy spotkania konsultatywnego uchwalili jednomyślnie oświadczenie o przychyleniu się do narad wietnamskich, wyrażając podziw wszystkim komunistom dla jego bohaterkiej walki i odwagi, że pomoc udzielaną mu przez kraje socjalistyczne i przez wszystkich ludzi pracy całego świata będzie wzrastała, dopóki agresory USA nie zostaną całkowicie wypędzeni z ziem wietnamskich.

Delegacje partii, które uczestniczyły w spotkaniu budapeszteńskim są przekonane, że zapowiadana międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych będzie doniosłym etapem w zespoleniu komunistów całego świata na gruncie zasad marksizmu-leninizmu oraz internacjonalizmu proletariackiego i że będzie wielkim krokiem w kierunku dalszego zjednoczenia wszystkich sił antyimperialistycznych.

Zaloga Stoczni im. Komuny Paryskiej

Dokończenie ze str. 1
W czynie społecznym stoczniowcy zadeklarowali poszerzenie drogi na odcinku — od stoczni do pięci przy ul. Marchlewskiego. W tym celu np. Ośrodek Hufiec Pracy zobowiązał się przetworzyć 2 tys. roboczogodzin, szkoła przyzakładowa — 1.800 roboczogodzin, a stoczniowa organizacja ZMS — 12 tys. roboczogodzin.

O przystąpieniu do podejmowania zobowiązań dla użyczenia V Zjazdu PZPR zameldowała wczoraj również załoga PPDUR „Dalmor” w Gdyni.

Pracownicy wydziału przeładunków w I kwartale br. dodatkowo poza planem wyładują 1.500 ton ryb z bazy „Pomorz”, a pracownicy wydziału przetwórstwa, chłodnictwa i pionierstwa, zobowiązali się opracować technologię nowej produkcji eksportowej i wyprodukować na eksport formę partie 30 ton fileta z zębaczka, 5 ton fileta ze szkarłaciej.

Pozostałe zobowiązania podjęte przez pracowników „Dalmoru” nakierowane są na poprawę w stosunku do założen planowych, wskaźnika gotowości technicznej floty rybackiej, wykorzystania tej gotowości na połowy i dodatkowej, odłowienie, maszyn rybnych, poprawę wskaźnika produkcji filetów, wykonanie szeregu prac typu instalacyjnego i wyposażeniowego w pomieszczeniach nowych, własnymi siłami, bez angażowania przedsiębiorstw usługowych.

Akcja „Pomnik”

Dalsze wpłaty na Centrum Zdrowia Dziecka

Napływają wciąż nowe wieści o świadczeniach na Centrum Zdrowia Dziecka — m. in. rada zakładowa przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku przekazała na ten cel — zamiast tradycyjnego „kwiatka dla Ewy” — 1.200 zł, podobną sumę deklarując również na pomoc dla Centrum Zdrowia Dziecka. Wstępne założenia programowe zakładają, iż obiekt ten, o powierzchni 6-7 ha, będzie się składał ze szpitala na kilkaset łóżek, przychodni z gabinetami specjalistycznymi, ośrodka rehabilitacyjnego i wychowawczego oraz terenów sportowo-wypoczynkowych.

Przewidziano również hotelik dla rodziców, których obecność przy chorym dziecku będzie niezbędna.

Centrum winno stanąć w miejscu o dobrych warunkach klimatycznych, wśród zieleni. Urbanisci i architekci zaproponowali jak dotychczas trzy warianty usytuowania obiektu: w części terenu Cytadeli, na Służewcu naprzeciw terenów wysięgowych oraz na Sadybie — w połowie drogi z Warszawy do Wilanowa. Są też m. in. propozycje Anina.

Komitet Wykonawczy Budowy Centrum Zdrowia Dziecka, zapraszając do publicznej dyskusji nad kształtem i usytuowaniem przyszłego obiektu, czeka na uwagi wszystkich uczestników tej budowy.

82 tys. biletów sprzedano na mecz Górnika Zabrze z Manchester United

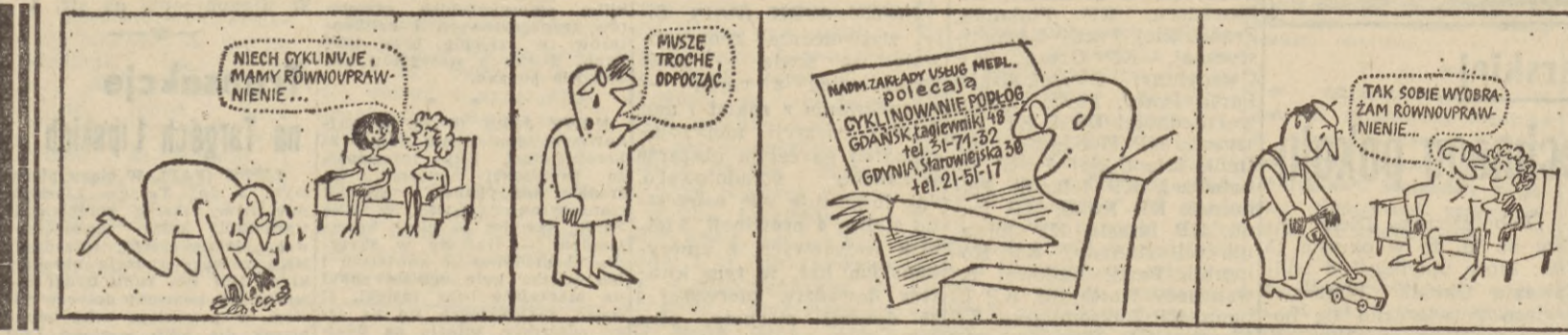
Przegrana Górnika Zabrze z Anglii z Manchester United 0:2 w pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym o puchar Europy nie zdepresjonowała zespołu mistrza Polski Zabrze, pod wodzą trenera Kalocsa, przystąpił po powrocie do kraju do intensywnych treningów, aby powtórzyć swą formę.

Organizatorzy rozprędlili już wszystkie bilety na miejsca siedzące w liczbie 82 tys.

Po rozegraniu ubiegłej niedzieli kontrolnego meczu z Iligową Unia Racibórz (zakochanego remisu 2:2), w poniedziałek i wtorek piłkarze Górnika przeprowadzili lekką zaprawę. We środę odbył się ostry trening, przy czym podobny odbył się również w piątek, natomiast w sobotę wzięli udział w meczu z Manchester United. Całe spotkanie transmitować będzie Polska Telewizja, jak również interwizja i Eurowizja. Zainteresowanie rewanżowym spotkaniem Górnika z drużyną mistrza Anglii Manchester United jest ogromne i to nie tylko

Walne zebrania klubów i związków

Ostatni okres stoł pod znakiem walnych zebrań okręgowych związków sportowych oraz klubów. W najbliższą sobotę odbędą się dwa takie zebrania: w świetlicy „Dalmoru” przy ul. Waszyngtona 11 w Gdyni odbędzie się (początek o godz. 16.30) walne zebranie Morskiego Związku Klubu Sportowego „Gdynia”, w świetlicy natomiast PRK-12 przy ul. Grunwaldzkiej 141 we Wrzeszczu odbędzie się (początek o godz. 18) sejmik sprawozdawczo-wyborczy Gdańskiego Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich. Wkrótce odbędą się również walne zebrania sprawozdawcze Gdańskiego Okręgowego Związku Tenisowego. Zebranie to odbędzie się 17 bm. (początek o godz. 19) w lokalu Sopockiego Klubu Tenisowego przy ul. Ceynowy 5 w Sopocie. (st)



EWO! ON CZEKA NA CIEBIE...
SZCZĘŚLIWY LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
GŁÓWNE WYGRANE W SZCZĘŚLIWYM PRZYPADKU:
1.000.000, 150.000, 2 X po 100.000 zł
OGÓLEM DO WYGRANIA 9 100 000 zł

UWAGA PANOWIE!
Dyrekcja MHD Art. Spoż. Wrzeszcz poleca słodkie, przyjemne i efektywne podarki dla PAŃ z okazji Dnia Kobiet
które można nabyć w:
DH „Delikatesy” — Gd.-Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 100-102
sklepie nr 34 „Maraska” — Gd.-Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 76-78
sklepie nr 3 — Gd.-Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 41
sklepie nr 60 — Gd.Oliwie, ul. Wita Stwosza 13

ROLNICY!
PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWALNYMI
w Gdańsku, ul. 3 Maja 9
od dnia 4. III. 1968 r.
KUPUJE KONIE RZEŻNE
do nowych wyższych opłacalnych cenach:
I klasa — 16 zł za 1 kg żywej wagi
II klasa — 14 zł za 1 kg żywej wagi
III klasa — 10 zł za 1 kg żywej wagi

mgr IRENA BUZALSKA
z domu Wasowicz
adiunkt Biblioteki Gdańskiej
Polskiej Akademii Nauk
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Tezowie dnia 8 marca 1968 roku o godzinie 8.45 na cmentarzu przy ul. Dzierżyńskiego
O czym powiadamy pogrążeni w głębokim smutku
G-1308
MAŻ Z DZIECIAMI I RODZICEM
Dnia 4 marca 1968 roku po ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 68 lat, najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek
S. i P.
WALENTY MAŁKOWSKI
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 8 marca br. o godzinie 12 w kościele parafialnym w Gdyni-Orliwie, po czym wyprowadzenie drogiem nam zwłok na cmentarz Witomino w Gdyni.
O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
S-9796
RODZINA

NAUKA
WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia technicznych, maszyn nowych, budowlanych, konstrukcyjnych, kosztorysowania i inwestycji — przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych u dziela „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11. K-745
Koleżance HILDEGARDZIE MAŁKOWSKIEJ wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu
Ojca
składają
dyrekcja i pracownicy Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Gdańsku 1505-K
Radcy prawnemu mgr ANICIE RUSIN wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci
męża Wacława
składają
Zarząd, Rada i pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nowym Dworze Gd. 1510-K

MATRYMONIALNE
KULTURALNA, samotna, 46-letnia, z mieszkaniem w Poznaniu pozna uczelnego kawalera lub wdowca bez nałogów. Poważne oferty: Biuro Ogł. Gdańsk pod PM-159.
NIERUCHOMOŚCI
DZIAŁKA budowlana 600 m sprzedam. Gdańsk-Zabrze. Władomość: Paweł Dawidowski, Gdynia-Orliwo ul. Witolda 7. P-9667
Meża
wyraży szeregowe współczucia składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy z Przedz. Tran sportu Samoch. Łączności Gdańsk 1491-K

KUPIĘ — wynajmę garaż, śródmieście Gdyni. Tel. 21-32-77. S-9663
POGOTOWIE telewizyjne Szwajczer Ryszka, tel. 22-13-47. S-9509
ZGUBY
ZGUBIONO kufy na wtyłki w grudniu, na nazwisko Franciszek Adamski, Maresa 79, Kwidzyn.
LOKALE
ZAMINIEM piękne 3 pokoje, kuchnia centrum Gdyni, centralne, wspólna łazienka, na mniejsze samodzielne. Tel. 21-81-70.
PRZETARGI I LICYTACJE
Prezydium MRN Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Partyzantów 36 ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodów półciężarowego M-20 „Warszawa” pick-up nr rej. GK 5599, nr silnika 104054, nr podw. 207724. Cena wywoławcza wynosi 22 000 zł. Wysokość wadium wynosi 10 proc. Przetarg odbędzie się 15 marca 1968 r. o godz. 10 w Miejskim Zarządzie Dróg i Mostów, ul. Partyzantów 36. Pojazd można oglądać na 5 dni przed przetargiem w godzinach od 10 do 14 w ww przedsiębiorstwie.
PRACOWNICY POSZUKIWANI
Państwowy Zakład Ubezpieczeń Inspektorat Powiatowy w Elblągu, przy ul. Trybunałkiej nr 7 zatrudni pracowników z wykształceniem wyższym prawniczym lub ekonomicznym oraz z wykształceniem średnim budowlanym i samochodowym. Zgłoszenia prosimy kierować pod ww adres. 1324-K

KRYPTONIM „NOC”

PORT GDYŃSKI ZMIENIA OBLICZE



1001 drobiazgów ze Świdwina

W Stoczni Gdańskiej im. Wł. Lenina trwają gorączkowe prace wyposażeniowe na prototypowym drobnicowcu typu B-40 o nośności 12,725 TDW m/s „Kommunist”. Po zakończeniu prac serwowanych podwodnej części kadłuba bardzo poważnie zaawansowane są prace w pomieszczeniach statku. W najbliższych dniach statek przystąpi do prób na wodzie.

Na zdjęciu: m/s „Kommunist” przy nabrzeżu wyposażeniowym.

Fot. Z. Kosycarz

Chemiczna spółdzielnia pracy w Świdwinie nastawiła się na zaopatrzenie licznych sklepów z 1001 drobiazgów w całym kraju. Stąd też wysłała się po całej Polsce fartuszki, obrusy z folii, klamerki, łokówki itp. detale galanterijne, poszukiwane przez wszystkie chyba panie domu i pożądane w gospodarstwie domowym. Ostatnio spółdzielnia nastawiła się także na produkcję z folii windurowej, m. in. płytek PCW i in.

Stanisława CZERSKA

...Tramwaj rusza i toczy się po wyludnionych ulicach miasta, dudniąc głucho w zasypanej śniegiem ciszy.

...W sekundę za nimi zajeżdża przed dom kultury karetka pogotowia ratunkowego. Coś poważniejszego. Godz. 2.55. Zabawa trwa. Była krew.

...Strażnik otwiera bramę z drucianej siatki i zagłada przez szybę do milicyjnego wozu. Sami swoi.

...Przyćmione światło kinkietów Dyskrejcie, o którą nikt tu nie dba, zapewnia całun gęstego dymu z papierosów.

...Wokół białe kafelki, białe parawany, białe fartuchy sióstr dyżurnych i lekarza: wszystko na biało.

...Za szybą w budce autentycznie drzemie dróżnik. Ze słuchawką przy uchu! Przypomnijcie dopiero na widok gwizdek kapitana milicji.

Kryptonim „NOC”!!! Już w jutrzejszym numerze...

Eksport węgla w różnych kierunkach świata, o różnym zasięgu oraz związana z tym sprawa obsługi wielkich statków — najbardziej opłacalnych w eksploatacji, to problemy, na których koncentrują swoją uwagę polscy portownicy, a wśród nich i dokerzy gdyńscy.

Na razie przechodzi przez Gdynię 2,5 mln — 2,8 mln ton tego ładunku (plan roku bieżącego i wykonanie ubiegłoroczne), przeznaczona dla odbiorców japońskich, włoskich, skandynewskich i innych. Zabiera ją go masowce — dwudziestocarterotysięczniki lub mniejsze jednostki. Ale przyszłość, nawet ta najbliższa, stawia znacznie wyższe wymagania przed portem jako ogniwem transportu morskiego. Zmusza go do przystosowywania się do przyjmowania i obsługi coraz to większych tonażowo jednostek.

SUPERSTATKI W GDYNI

Gdynia może na ten temat już wiele powiedzieć. W pełnym toku znajdują się bowiem przygotowania do stworzenia w niej nowej i całkowicie nowoczesnej urzędzonej bazy przeładun-

czącej pierwszych dwóch części budowy szacuje się na ok. 900 mln zł. Dużą pozycję stanowią w tej sumie roboty pogłębiarskie. Wprawdzie port gdyński już udowodnił, że mogą zawiązać doń 100-tysięczniki (przykładem — „Manhattan”), ale pod warunkiem niepełnego ich załadowania, a tym samym mniejszego zanurzenia. Zanurzenia, dostosowanego zresztą do uznawanych dotąd możliwości wchodzenia statków na Bałtyk.

Budowa nowych stanowisk przeładunkowych węgla, pociągnie za sobą zupełnie **ZMIANĘ OBLICZA PORTU GDYŃSKIEGO**. Dostosowany on zostanie do obsługi statków tej wielkości, jakie z pełnym ładunkiem będą zawiązać na Bałtyk nowym torem wodnym, przy którym trwają obecnie prace przygotowawcze. Tor ten bieć ma przez Wielki Bekt i Skagen i zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami będzie dostępny dla 100-tysięczników pod pełnym załadunkiem.

NOWOCZESNA BAZA WĘGLOWA

PROJEKTUJE się zatem pogłębienie toru dościewego, tj. odcinek 2,800 m od miejsca, gdzie głębokość morza sięga 15 m aż do wejścia głównego do portu, pogłębienie: awanportu, dojsia do nabrzeża Szwedzkiego i jego basenu. W pierwszym etapie, a więc, do II półrocza 1972 r., przeprowadzona będzie tylko część tych robót. Port gdyński zostanie pogłębiony na tyle, aby swobodnie wchodzić doń mogły po węgiel statki o nośności 60 tys. ton. Na jednostki większe — do 100 tys. DWT, przyjdzie kolej w następnym etapie rozbudowy bazy.

Rok bieżący jest ważnym okresem dla realizacji ambitnych zamierzeń portu gdyńskiego. Opracowywany przez Biuro Projektów Budownictwa Morskiego projekt wstępny budowy nowej bazy węglowej, będzie gotów za parę miesięcy. Port posiada już odpowiednio przygotowaną koncepcję umaszynowania bazy; wyrotownicze kolejowe, taśmociągi, zwałowarkoładowarki i ładowarki — zapewnią całkowitą mechanizację przeładunków począwszy od odbioru węgla z wagonu kolejowego porzez składy aż do załadunku na statek. Część tych urządzeń wykonana ma być w kraju, część pochodzić będzie z importu. Zaplecze składowe tej bazy składa się z placów o pojemności 240 tys. ton, a później — 400 tys. ton ładunku.

ZAMIAST NRF

ZUPEŁNIE nowym rodzajem ładunku w naszych portach będzie surowiec dla hut w Skawinie i Koninie — tlenek aluminium. Sprowadzany z Australii, przeładowywany był dotąd w portach NRF, skąd nadchodził transportem kolejowym. Koszty z tym związane są jednak tak wysokie, że bardziej opłacalną okazuje się budowa własnej, portowej bazy wyładunkowej. Powstanie ona w porcie gdyńskim i jeszcze w tym roku rozpocznie swoją działalność.

Baza przeładowywać ma rocznie 100 tys. ton tego ładunku. Na jej wyposażenie składają się będą dwa elewatory pływające z urządzeniami ssącymi, przy pomocy których surowiec wyładowywany będzie na dwa magazyny pływające, a stamtąd tym samym sposobem, nastąpi przeładunek na wagony kolejowe. Ponieważ transport tlenku aluminium odbywa się dużymi statkami, port postanowił przeznaczyć na miejsce ich wyładunku nabrzeża Węgielskie

50 MLN ZŁ INWESTYCJI

NAKLADY na tegoroczne inwestycje portu gdyńskiego, poza omawianymi powyżej obiektami, wynoszą prawie 50 mln zł. M. in. przeznaczone są na zakup holownika o mocy 800 KM, żurawia o udźwigu 8 ton oraz na uzupełnienie sprzętu zmechanizowanego. Kwota ta pokryje jednak tylko część istotnych potrzeb portowych. Wypożyczenie techniczne, związane zwłaszcza z obsługą drobnicy wymaga jeszcze uzupełnienia. Odczuwa się bowiem niedostatek pływających dźwigów o wysokiej sile unosu, jak i ciągników manipulacyjnych. Wypożyczenie sprzętu — np. 100-tonowego dźwigu pływającego z portu gdańskiego — nie jest najszybszym rozwiązaniem sprawy.

W takiej sytuacji dużego znaczenia nabiera dążenie portu do maksymalnego wydobycia rezerw przy wykorzystaniu posiadanych żuraw i całego sprzętu zmechanizowanego. Przykładem jest nacisk położony na takie zsynchronizowanie zdolności produkcyjnej urządzeń biorących udział w jednym procesie przeładunkowym aby nie dopuścić do przerw w jego toku.

Biurokracja, zwyciężyłaś?

W spółdzielni rybackiej „Jedność Rybacka” jest kuter, pamiętający jeszcze rok 1918. Stara, drewniana, wyszluzana na jednostka długości 15 metrów. Nie nadająca się już do połowów, ale jeszcze niezłe trzymająca się na wodzie. Z pełnym oczywiście wyposażeniem, najbardziej autentycznym.

Otóż wiosną ub. roku spółdzielcy rybacy wpadli na znakomity pomysł. Po co kuter ma stać na Polskim Haku i niepotrzebnie butwieć, nie przynosząc nikomu korzyści, gdy z powodzeniem można zamienić go na pływający bar rybny, czy jak to się obecnie modne mówi, na pływającą smażalnię ryb morskich. Idea szybko zamieniona została w czyn. Kuterek otrzymał młde brzmiącą nazwę „Tesia”, pokład pokryto czerwonymi chodnikami, w kambuzie podłogę wybito linoleum, a ściany laminatami, na pokładzie ustawiono 6 zgrabnych stołków i 24 taboreczki kupione w Cepelli, zaangażowano kucharkę, sprzedawcę i pomoc kuchenną. Zgodnie z przepisami Gdańskiego Urzędu Morskiego, ponieważ jednostka jest w eksploatacji, zamustrowano na „Tesie” jeszcze dodatkowo szypra i rybaka i 5 maja 1967 roku wysłano kuterek z Polskiego Haku na miejsce postoju obok przystani Żegluga Gdańskiej na Motławie. O 8 rano stateczek zacumował na wyznaczonym mu miejscu, a personel natychmiast przystąpił do pracy. „Tesia” stała się pływającym barem rybnym.

Od pierwszego dnia otwarcia na pokładzie „Tesia”, frekwencja dopisywała. Ceny były niskie, potrawy świeże i smacznie przygotowane. Było i dobre pieczywo, woda mineralna. Za parę złotych można było spróbować świeżych ryb „prosto z kutra”.

„Tesia” stała się jedną z wielu atrakcji Gdańska. Pisano o niej na łamach lokalnej prasy, budziła zainteresowanie i sympatię turystów krajowych i zagranicznych, a nawet rodowitych gdańszczan.

Z dokładnością zegarka opuszczała co rano Polski Hak, by już o 8 rozpocząć swój pracowity dzień na przystani Żegluga Gdańskiej. Cieszyła się uznaniem i poparciem Kapitanatu Portu, Wydziału Handlu, który z uznaniem przyjął inicjatywę rybaków-spółdzielców. Nie najlepiej, natomiast, układała się współpraca „Tesia” z Centralą Rybną, która nie dostarczała kutrowi takiego asortymentu ryb, jakiego żądali klienci. Ale i na to znale-

ziono radę: wysłano specjalny samochód do Kątów Rybackich do spółdzielni „Mierzeja”, która chętnie odstąpiła „Tesie” te niewielkie ilości szlachetnych ryb, które mogłyby być szybko i uszmażone lub przechowane na kutrze.



Na zdjęciu: Kuter „Tesia” zacumowany na Motławie w pobliżu starego Żurawia.

Gdy w końcu września ub. roku „Tesia” zakończyła swoją działalność gastronomiczną, okazało się, że jej obroty dzienne dochodziły do 7.000 złotych.

Ale wszystko byłoby za proste, gdyby i w wypadku kutra „Tesia” obszło się bez kłopotów. Pewnego pięknego dnia zjawił się przedstawiciel urzędu sanitarnego, który wyraził zdziwienie, że „lokal gastronomiczny” pn. „Tesia” nie posiada ustronnego przybytku. Na kutrze, w centrum miasta, na Motławie nie można przecież korzystać z 00. Nic to, że w odległości kilkunastu metrów znajduje się publiczny szalet, utrzymywany w czystości. Przepisy są przepisami. Skierowano przeciwko prezesowi spółdzielni skargę do Kolegium Karno-Administracyjnego. I tylko jakieś wyjątkowe szczęście uchroniło prezesa od zapłacenia 3 tysięcy złotych grzywny, któ-

re musiały pokryć z własnej kieszeni.

Spółdzielnia dogadała się więc z babcją, opiekującą się miejskim szaletem, płaciła jej miesięczny ryczałt za prawo wyłącznego korzystania przez pracowników kutra i klientów z wyodrębnionej ubikacji.

Później kontrolerzy znaleźli jeszcze jedną „dziurę”. „zakład gastronomiczny „Tesia” nie posiada gorącej wody. Spółdzielcy i tym razem się nie zalamali. Kupi-

li butle gazowe, zainstalowali na kuterku piecyk do ciepłej wody. Chociaż dotąd w portach NRF, skąd nadchodził transportem kolejowym. Koszty z tym związane są jednak tak wysokie, że bardziej opłacalną okazuje się budowa własnej, portowej bazy wyładunkowej. Powstanie ona w porcie gdyńskim i jeszcze w tym roku rozpocznie swoją działalność.

Teraz zbliża się wielkimi krokami nowy sezon. Cała sprawa „nie warta byłaby aż poematu”, gdyby nie to, że jest przykładem, jak każdą inelatywne można spalić i nie dopasowujemy do życia przepisami. Spółdzielcy zastanawiają się, czy warto latem znowu „Tesie” uruchomić jako smażalnię ryb. Boja się, czy znowu ktoś czegoś nie wymyśli, żeby im życie utrudnić.

Nie pozwólmy więc, by „Tesia” poszła przedwcześnie na emeryturę!

Włodzisław KRAAK

Małe i duże sukcesy polskiej ekspozycji na Targach Lipskich

(Od specjalnego wysłannika)

Jak zwykle na wszystkich targach pierwsze dni pozbawione są takich wydarzeń jak podpisywanie wielkich kontraktów handlowych. Kupcy jednak prowadzą rozmowy, technicy opiniują poszczególne ekspozycje na użytek firm importerskich, bada się i ocenia konkurencję. Umowy handlowe przyjdą później, pod koniec trwania imprezy.

TYMCZASEM obserwujemy na naszych stoiskach w hali nr 5 nieustannie rozmowy zarówno przedstawicieli handlu jak i fachowców z przemysłu, informujących specjalistów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej o walorach poszczególnych maszyn i urządzeń.

Zdumienie i uznanie zwiedzających budzi najwyższy na targach obiekt — polski dźwиг, zbudowany przez zakłady ZREMB na licencji angielskiej firmy Jones.

W wąskim gronie fachowców branży papierniczej ogromnym uznaniem zwraca się uwagę na doskonale wykonane i właściwie wyeksploatowane dwie maszyny, stanowiące prawdziwą rewelację, są to młyn tarczowy SA 660 oraz młyn stożkowy SA 600 zbudowane przez zakłady ZEMAKU na licencji angielskiej firmy Walmsley Bury. Urządzenia te stanowią część linii produkcyjnej wielkiej linii technologicznej papieru.

Z dużym zainteresowaniem spotykają się tu nie tylko zresztą maszyny produkowane na podstawie licencji. Także własne konstrukcje reprezentują w wielu przypadkach wysoki poziom techniczny. Oto na przykład w pawilonie elektroniki i elektrotechniki, gdzie mieści się ekspozycja Metronexu i Elektrimu polskie aparaty i urządzenia bynajmniej nie muszą się „wstydić” konfrontacji z eksponatami wielkich światowych firm pokrewnych branż. Przeciwnie — w niektórych przypadkach polskie konstrukcje wyróżniają się oryginalnością pomysłu i wykonaniem. Urządzenie telewizyjno-przemysłowe, pracujące na zasadzie przesyłania promieni podczerwonych, wykonane przez Warszawskie Zakłady Telewizyjne, uznane zostały za rewelacyjne. Rzecz polega na tym, że przedmioty oświetlone niewidzialnymi dla oka promieniami podczerwonymi, oglądać można na zwykłym ekranie telewizora czarno-białej emisji. W ten sposób nawet całkowicie zaciemnione wnętrza banku czy magazynu można obserwować z dość odległego pomieszczenia.

Zasłyszane w Polsce

Jeśli nie chcesz być tłusty pij sok z... kapusty

TAKI slogan reklamowy powitał przedstawiciela naszego „Remexu”, przedsiębiorstwa, które zajmuje się eksportem wyrobów rzemieślniczych, przy okazji jednej z imprez handlowych w Wiedniu. Slogan miał zresztą konkretne pokrycie — oferowano tam bowiem — szklanecki pikantny sos czek kapuściany, zapiając się nim dla zdrowia, że hej! Dla smakoszy była również i pięknie porcjowana kapusta kiszona. Wyjadano ją z apetytem przy pomocy jednorazowych plastikowych widelczyków.

Dożym zainteresowaniem cieszą się dwa wystawione tu Polskie Fiaty, wokół których gromadzi się zawsze spora ilość miłośników motoryzacji oraz rzeczywistych znawców tej dziedziny przemysłu.

Pan z „Remexu” zajął się również, wracał jednak do kraju z ciężkim sercem. Wydało mu się bowiem, że to on był „odkrywcą” kiszonych specjalów i to znacznie wcześniej — chciał przecież z nimi wystąpić już na jesienno-wiosennych Targach Jesiennych w Poznaniu. Na tychże targach „Remex” wyszedł z ciekawą propozycją handlową pod nazwą „Rzemiosło dla wsi” i miał szerszy zamiar ustawić przed tym problemowym niejako pawilonem kilka beczek pikantnego sosu kapuścianego, który z rak pięknej dziewczyny nabywałby klienci za symboliczny grosz...

Przedsięwzięcie wydawało się niezwykle proste. nale-

Opowiedz też była, nie powiem, nawet rzeczowa: a co by to było, gdyby sos ludziodobnie smakował? Czy wiodo obrażać siebie, że to dla nas ryzyko? A jeśli by nam kazali ów sos butelkować i sprzedawać po całej 10 groszy za litr, to co?! Po co dopłacać do takiego interesu?

Nie było więc sosu przed pawilonem większym „Remexu” na Jesiennych Targach Poznańskich. Nie będzie go prawdopodobnie i na wiosennych, które niebawem otworzą swoje podwoje

TAKICH przykładów może na podać znacznie więcej niemal w każdej dziedzinie. W sumie bowiem polska ekspozycja realizuje konsekwentnie hasło wypisane na honorowym miejscu naszego stałego pawilonu kolektywnego (własne rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne, kooperacja z krajami RWPG, licencje zagraniczne renomowanych producentów — podstawa wysokiego poziomu technicznego polskich maszyn i urządzeń).

Adam KRZEPKOWSKI

